

Sygn. akt VI ACa 1530/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Urszula Wiercińska

Sędzia: SA Irena Piotrowska

Sędzia: SA Agata Wolkenberg (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2014 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa W. D. (1) i D. K.

przeciwko M. W.

o zachówek

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2013 r.

sygn. akt III C 1133/10

I. oddała obie apelacje;

II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1530/13

UZASADNIENIE

Powódki W. D. (2) i D. K. wnosily ostatecznie o zasądzenie od pozwanej M. W. tytułem zachowku kwot po 70000 zł na rzecz każdej z nich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu.

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa a ostatecznie o zasądzenie na rzecz powódek kwot po 27000 zł w ratach rocznych po 10000 zł rocznie i miarkowanie świadczenia na podstawie art. 5 kc oraz o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyroku.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 3.06.2013r. zasądził na rzecz obu powódek kwoty po 55550 zł na rzecz każdej z nich, rozkładając świadczenie na dwie raty w kwotach po 27750 zł każda, pierwsza płatna do 10 grudnia 2013r., a druga do 10 czerwca 2014r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat; umorzył postępowanie w zakresie żądania każdej z powódek zapłaty na swoją rzecz kwoty powyżej 70000 zł, oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Orzeczenie to zapadło na podstawie następujących ustaleń i rozważań prawnych:

W dniu 25.06.1997r., na skutek umownego działu spadku po zmarłej M. C., F. C. otrzymał na wyłączną własność lokal mieszkalny nr (...) położony przy ul. (...) w W. zaś H. J. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w bloku nr (...) przy ul. (...) w W. oraz prawo do lokalu użytkowego nr (...) i garażu, znajdujących się przy ul. (...) w W.. Umową z dnia 13.09.2000r., zawartą w formie aktu notarialnego, F. C. darował pozwanej M. J. prawo do lokalu przy ul. (...) wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego i we wszelkich częściach wspólnych budynku zaś M. J. oświadczyła, że ustanawia nieodpłatnie na rzecz darczyńcy i matki pozwanej H. J. (1) dożywotnią służebność osobistą mieszkania w nabytym lokalu, polegającą na prawie korzystania z jednego pokoju, kuchni, łazienki i wc. Po zawarciu tej umowy, pozwana nadal mieszkała w lokalu wraz z mamą i siostrą M. oraz F. C., który zajmował mały pokój. Matka pozwanej i siostra pozwanej wyprowadziły się z lokalu w 2007r. W kwietniu 2006r., powódka D. C. zabrała do swojego mieszkania F. C., w opiece nad ojcem pomagały jej pozostałe siostry. Do 2006 roku bezpośrednią opiekę nad F. C. sprawowała matka pozwanej a powódki jej pomagały. Na trzy miesiące przed śmiercią bezpośrednią opiekę nad ojcem ponownie przejęła matka pozwanej H. J. (1).

F. C. zmarł w dniu 11.04.2008r. Pozwana mieszkała w lokalu przy ul. (...) wraz z mężem do sierpnia 2009r.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, wartość lokalu, przy uwzględnieniu służebności osobistej mieszkania, wynikającej z umowy darowizny z dnia 13.09.2000r., która obejmowała mniejszy pokój, wynosi 333000 zł.

Testamentem z dnia 25.06.1997r. F. C. powołał do całości spadku swoją wnuczkę M. J.. Na podstawie tego testamentu, postanowieniem z 6.09.2010r. Sąd Rejonowy w Piasecznie stwierdził nabycie spadku po F. C. na rzecz pozwanej.

Lokal przy ul. (...) pozwana wynajmuje za 1100 zł netto miesięcznie, sama mieszka wraz z mężem w lokalu o pow. 68 m², położonym na B.. Poza tym pozwana i jej mąż zaciągnęli dwa kredyty z terminem spłaty całkowitej po 353,89 zł miesięcznie do grudnia 2016r. i 204,17 zł do grudnia 2013r. Pozwana wraz z mężem ponosi koszt utrzymania mieszkania w wysokości 900 zł miesięcznie, samochodu w kwocie 700 zł miesięcznie oraz spłaca kredyt studencki w kwocie 300 zł miesięcznie do lipca 2013r. Jest zatrudniona jako młodszy specjalista ds. produktu i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 3800 zł netto a jej mąż 4900 zł netto. Od 2013r. mają na utrzymaniu dziecko i przychody w całości wydatkują na bieżące potrzeby.

Powódka W. D. (1) utrzymuje się z emerytury w kwocie 1966 zł netto i nie posiada żadnych oszczędności. Leczy się na przewlekłe zapalenie żołądka, kardiologicznie, pozostaje pod opieką poradni onkologicznej i wymaga leczenia stomatologicznego. Spłaca kredyty w kwocie 21666 zł.

Powódka D. K. otrzymuje emeryturę w wysokości 2900 zł miesięcznie netto. Ma mieszkanie o pow. 60 m² i działkę rekreacyjną w K. o pow. 400 m². Spłaca kredyt w kwocie 22750 po 1100 zł miesięcznie.

Analizując przepis art. 991 § 1 kc Sąd Okręgowy stwierdził, że powódki są uprawnione do zachowku po zmarłym F. C.. Jako podstawę prawną roszczeń powódek Sąd ten wskazał przepis art. 1000 kc wyjaśniając, że w sytuacji gdy spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego w granicach w przepisie tym wskazanych. Obliczając kwotę zachowku Sąd wziął pod uwagę opinię biegłej, ustalając wartość lokalu przy ul. (...) na kwotę 333000 zł uwzględniającą wartość obciążającą ten lokal służebności dotyczącej zamieszkiwania w małym pokoju o wartości w kwocie 87000 zł. Uznał również Sąd, że obdarowany jest zobowiązany do zapłaty tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Sąd Okręgowy przyjął, że wartość darowizny wynosi 333000 zł a biorąc pod uwagę udział powódek w wysokości 1/6 spadku (spadkodawca pozostawił bowiem troje zstępnych a powódkom należy się połowa przypadającego im udziału tj. 1/2 z 1/3) ustalił, że wartość zachowku należnego powódkom wynosi 55500 zł na rzecz każdej z nich (1/6 z 333000 zł).

Sąd Okręgowy nie stwierdził podstaw do zastosowania art. 5 kc i obniżenia kwoty zachowku. Uznał, że działanie powódek czyniących użytek z przysługujących im praw nie może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wskazał, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca

ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, że nikt na wypadek swojej śmierci nie może rozporządzić swoim majątkiem dobrowolnie z pominięciem swoich najbliższych. Pozwana, która uzyskała w drodze darowizny, kosztem między innymi powódek, poważną korzyść majątkową w postaci lokalu przekraczającego znacznie przeciętną miarę potrzeb, nie może skutecznie podważać ich praw z odwołaniem się do klauzul zasad współżycia społecznego. Nie zostało poza tym wykazane aby powódki nie wywiązywały się ze swoich obowiązków względem spadkodawcy, a zarzuty tego rodzaju nie były podnoszone przez pozwaną aż do zamknięcia rozprawy. Z zeznań stron wynika, że w ostatnim okresie życia ojca wszystkie córki angażowały się w opiekę nad nim, stosownie do swoich możliwości finansowych i sytuacji życiowej. Wniosek dowodowy z zeznań świadka jako sprekludowany został oddalony.

Za uzasadniony natomiast uznał Sąd Okręgowy wniosek pozwanej o rozłożenie świadczenia na raty aczkolwiek nie w kwotach i terminach o jakie strona pozwana wniosowała. Uznając, że w sprawie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności do zastosowania art. 320 kpc wskazał na wysokość miesięcznego dochodu pozwanej i jej męża- ok. 10000 zł, poniesienie wydatków związanych z zajęciem w ciężę, koszty utrzymania dziecka, konieczność spłaty kredytu i pokrycia opłat eksploatacyjnych, koszty bieżącego utrzymania, opłaty za samochód. Stwierdził Sąd, że w sytuacji w jakiej znajduje się pozwana, zaciągnięcie kolejnego kredytu w wysokości 110000 byłoby bardzo utrudnione i nierozłożenie świadczenia narażałoby wierzyciela na nieefektywne postępowanie egzekucyjne. W ocenie Sądu I instancji jednakże, nie było podstaw do rozłożenia świadczenia na więcej rat i w innych terminach. Wskazał Sąd, że powódki nie pozostają w dobrej sytuacji finansowej, dla obu jedynym źródłem utrzymania pozostaje emerytura, którą wydatkują także na koszty leczenia.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd Okręgowy przytoczył pogląd zawarty w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego z dnia 18.11.1997r. w sprawie I ACa 690/97 stwierdzając, że podziela zawarte w nim stanowisko, z którego wynika, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez Sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczenie odsetek za opóźnienie. W sprawie niniejszej, z uwagi na rozłożenie zasądzonej kwoty na raty, odsetki należało zasądzić od dnia następnego po dniu wymagalności każdej z rat.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc.

Apelację o tego wyroku złożyły obie strony.

Powódki zaskarżając wyrok wnosili o jego zmianę i zasądzenie na ich rzecz kwot po 70000 zł bez rozkładania na raty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, modyfikując następnie wnioski apelacji na rozprawie apelacyjnej w ten sposób, że wnosili o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyroku. Zarzuciły sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego i bezzasadne ustalenie wartości zachowku obniżonej o wartość służebności oraz wadliwe ustalenie sytuacji majątkowej pozwanej i zignorowanie trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej powódek.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części w zakresie punktu I ponad kwotę 25000 zł na rzecz każdej z powódek i ustalonych terminów płatności oraz wysokości rat, wnosząc o zmianę wyroku przez zasądzenie na rzecz powódek kwot po 25000 zł oraz rozłożenie płatności tych kwot na pięć rocznych rat po 5000 zł, pierwsza wymagalna po upływie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku, druga w terminie 18 miesięcy, trzecia w terminie 30 miesięcy, czwarta w terminie 42 miesięcy oraz piąta w terminie 54 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarzuciła naruszenie:

- art. 233 §1 kpc poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego i nie uwzględnienie podstaw do miarkowania świadczenia, ustalenie wartości lokalu na podstawie opinii biegłej, brak aktualizacji opinii, wadliwą ocenę sytuacji materialnej stron i nieuwzględnienie ograniczenia dochodów pozwanej z uwagi na urodzenie dziecka;

- art. 217§2 kpc i art. 227 kpc w zw. z art. 995§ 1 kc poprzez wadliwe oddalenie wniosku o aktualizację wyceny przedmiotu darowizny oraz w zw. z art. 5kc poprzez wadliwe oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka H. J.;

- naruszenie art. 5kc poprzez jego wadliwą wykładnię prowadzącą do wniosku, że w okolicznościach sprawy nie zachodzi podstawa do miarkowania świadczenia.

Pozwana wносиła ponadto o dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodów z aktualizacji opinii z zakresu wyceny nieruchomości oraz dowodu z zeznań świadka na okoliczność relacji i zachowań powódek wobec spadkodawcy oraz podstaw miarkowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjmuje jako własne.

Nie było w sprawie sporne, że na dzień otwarcia spadku po F. C., spadkodawca nie pozostawił czynnej masy spadkowej. Gdy brak jest aktywów, stosownie do art. 993 i 994 kc, podlegają doliczeniu darowizny, które stanowią tzw. substrat zachowku. Na podstawie art. 995 § 1 kc wartość przedmiotu darowizny, podlegającej zaliczeniu na poczet substratu zachowku, oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. W sprawie niniejszej strony były zgodne co do tego, że przedmiotem darowizny, podlegającej rozliczeniu w myśl tych zasad w tym postępowaniu, jest lokal przy ul. (...) w W., darowany pozwanej w dniu 13.09.2000r. w akcie notarialnym umowy darowizny Rep. A Nr (...) (k. 224-226). Tym samym aktem notarialnym, w § 5, pozwana ustanowiła na rzecz darczyńcy i swojej matki H. J. (1) dożywotnią służebność osobistą mieszkania w darowanym lokalu, polegającą na prawie korzystania z jednego pokoju, kuchni, łazienki i wc. Świadczeniu darczyńcy, polegającemu na przeniesieniu prawa własności lokalu przy ul. (...) odpowiadało świadczenie pozwanej w postaci obciążenia nabytej nieruchomości służebnością osobistą mieszkania na rzecz darczyńcy i osoby przez niego wskazanej. Należy w tej sytuacji przyjąć, że przeniesienie prawa własności nieruchomości nastąpiło w zamian za ustanowienie służebności co wynika zresztą wprost z treści § 5 umowy darowizny i użytego w nim zwrotu „na żądanie darczyńcy” oraz wcześniejszych własnoręcznych testamentów spadkodawcy, w których wyraźnie wskazywał, że chce przekazać lokal wnuczce w zamian za opiekę i dożywotnie mieszkanie dla niego i córki H. J. (1) (k. 20 i 21). Po zawarciu umowy, oboje (darczyńca i H. J.) nadal w lokalu tym zamieszkiwali i jak wynika z ustaleń Sądu I instancji, spadkodawca zajmował w nim mniejszy pokój. Obciążenia nieruchomości służebnością osobistą mieszkania nie należy więc traktować w tej sytuacji jako odrębnej czynności mającej charakter rozporządzenia przez pozwaną uzyskaną korzyścią lecz jako świadczenie pozwanej na rzecz darczyńcy w zamian za przeniesienie własności w ramach jednej i tej samej czynności. Podobny pogląd co do jednoczesności czynności prawnej przeniesienia własności z równoczesnym obciążeniem jej służebnością osobistą aczkolwiek w kontekście skargi pauliańskiej, niemniej mogący mieć analogiczne zastosowanie w sprawie niniejszej, wyraził Sąd Najwyższy w wyrokach z 14.11.2012r. w sprawie II CSK 206/12 (M.Pr. Bank. 2013/10/46) oraz z 17.05.2013r. w sprawie I CSK 543/12 (LEX nr 1353063). Obciążenie nieruchomości służebnością osobistą wpływa na obniżenie wartości tej nieruchomości. Ustalenia Sądu Okręgowego co do stanu przedmiotu darowizny w dacie jej dokonania z uwzględnieniem obciążającej ją służebności jest więc prawidłowe a zarzuty apelacji kwestionujące te ustalenia okazały się chybione.

Służebność osobista mieszkania na rzecz F. C. wygasła wraz z jego śmiercią (art. 299 kc), natomiast ustanowiona na rzecz H. J. nadal obciąża przedmiotowy lokal mimo, że jak ustalił Sąd Okręgowy, H. J. od 2007r. w lokalu tym nie mieszka, a od 2009r. jest on wynajmowany.

Uwzględniając obciążenie służebnością osobistą, które jak już wcześniej wyjaśniono niewątpliwie wpływa na obniżenie wartości nieruchomości, prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął jako podstawę do obliczenia należnego powódkom zachowku kwotę 333000 zł a nie 420000 zł o co wnioskowały skarżące. Powódki należą do kręgu spadkobierców

ustawowych uprawnionych do zachowku, których udział spadkowy wynosiłby 1/3. Stosownie do art. 991§ 1 kc udział ten powinien być pomnożony przez 1/2, co daje 1/6. Przyjmując kwotę 333000 zł jako wartość substratu zachowku, należny powodkom zachówek wynosi więc 55500 zł na rzecz każdej z nich, prawidłowo zasądzone przez Sąd Okręgowy. Nie można przy tym zgodzić się z wyrażonym w apelacji powódek poglądem, że takie obliczenie zachowku spowodowało, że trzecia ze spadkobierczyń ustawowych, a matka pozwanej, uzyskała zachówek wyższy niż powódki bowiem doliczyć należałoby na jej rzecz również równowartość służebności dożywotniego mieszkania. Po pierwsze, ewentualnemu doliczeniu do spadku na podstawie art. 993 i nast. kc podlegają jedynie darowizny poczynione przez spadkodawcę a nie jakiegokolwiek inne przysporzenia pod tytułem darmym (por. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19.06.2013r., I ACa 142/13, LEX nr 1331136). Po drugie, służebność mieszkania na rzecz H. J. została ustanowiona przez pozwaną a nie przez spadkodawcę a doliczeniu podlegają ewentualnie jedynie darowizny poczynione przez spadkodawcę. Zarzuty apelacji powódek podnoszące te kwestie okazały się więc również bezzasadne.

Nie wymaga szczegółowego odnoszenia kwestia odsetek ustawowych w związku ze zmianą stanowiska apelujących w tym zakresie i jedynie na marginesie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że ustalając wartość zachowku na datę orzekania, również odsetki od zasądzonej kwoty należą się od tej daty, a nie od daty wniesienia pozwu. Konsekwencją jednakże rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty jest, że powódkom nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat lecz dopiero od daty ustalonego w orzeczeniu terminu ich płatności w przypadku jego uchybienia.

Nie można, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zgodzić się z zarzutami powódek kwestionującymi rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. Sąd I instancji prawidłowo rozważył sytuację życiową i finansową pozwanej. Nie mają także istotnego znaczenia dla oceny prawidłowości zastosowania w sprawie art. 320 kpc, podnoszone przez powódki nieścisłości w wyliczeniu wysokości dochodów pozwanej i jej męża w związku z różnymi kwotami uzyskiwanych dochodów wynikającymi ze złożonych przez pozwaną zaświadczeń. Ustalając sytuację materialną pozwanej Sąd Okręgowy brał pod uwagę, oprócz złożonych przez strony dokumentów, również dowód z zeznań stron. Zeznania w charakterze strony na podstawie art. 299 kpc są co prawda dowodem uzupełniającym jednakże tak samo podlegającym ocenie zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 233 § 1 kpc. Nie ma w sprawie podstaw aby odmówić zeznaniom pozwanej wiarygodności i nie jest uchybieniem ustalenie na podstawie zeznań pozwanej okoliczności uzasadniających rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty w wysokości i terminach płatności jak w zaskarżonym wyroku. Z zaświadczenia z dnia 17.12.2012r., dotyczącego wynagrodzenia pozwanej wynika, że zarabiała ona – średnio netto za okres od 1.01.2012r. do 30.11.2012r. – 4280 zł. Zeznając w charakterze strony w maju 2013r. pozwana wskazała, że jej dochody z tytułu wynagrodzenia wynoszą 3898 zł netto. Z uwagi na różnicę w okresach jakich te dowody dotyczą nie można uznać ich za wzajemnie wykluczające się. Tak samo jeśli chodzi o koszty kredytu- ustalenia Sądu Okręgowego poczynione zostały z uwzględnieniem zeznań pozwanej, która wskazywała w maju 2013r., że aktualny wtedy koszt kredytu wynosi 2300 zł. Wynagrodzenie męża pozwanej sąd ustalił w kwocie 4900 zł a łączny dochód małżonków w wysokości ok. 10000 zł miesięcznie. Opłaty czynszowe za lokal, w którym pozwana mieszka wynoszą ok. 920 zł (818 zł czynsz + 100 zł opłaty za energię) a koszty dwóch kredytów gotówkowych ok. 550 zł miesięcznie. Z kolei opłaty za lokal przy ul. (...) wynosiły ok. 900 zł miesięcznie. Biorąc do tego pod uwagę koszty utrzymania trzyosobowej rodziny, w tym małego dziecka oraz zdolność kredytową pozwanej, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił jej możliwości w zakresie terminu spełnienia zasądzonego świadczenia.

Nie jest uzasadniona dalej idąca apelacja pozwanej w tym zakresie. Sąd Okręgowy właściwie ocenił i rozważył interes obu stron, w tym również m.in. interes pozwanej, ustalając jej możliwości co do czasu wykonania wyroku. Podkreślić należy, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach i to zawsze w świadomości pewnych negatywnych tego konsekwencji dla wierzyciela. Rozkładając zasądzone świadczenie na raty pozbawia się bowiem wierzyciela określonych korzyści. Dlatego zastosowanie przepisu art. 320 kpc musi być zawsze uzasadnione osobistą i majątkową sytuacją dłużnika. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenia Sądu I instancji w zakresie tak wielkości, jak i terminów płatności poszczególnych rat uwzględniają wymagane kryteria. Sąd I instancji dostatecznie ocenił możliwości finansowe pozwanej i jej sytuację rodzinną oraz niezbędne wydatki jakie rodzina

pozwaną musi ponosić. Żądanie rozłożenia świadczenia na więcej rat i na dłuższy czas (kilku lat) pozostawałoby w sprzeczności ze słusznym interesem powódek i praktycznie uniemożliwiłoby ich zaspokojenie w realnym terminie.

Brak jest także w sprawie niniejszej podstaw do obniżenia zachowku przy zastosowaniu art. 5 kc, choć co do zasady w tego rodzaju sprawach, możliwość taka oczywiście istnieje. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że miarkowanie wysokości zachowku przy zastosowaniu art. 5 kc również powinno mieć miejsce jedynie w wyjątkowych i szczególnych okolicznościach. Trzeba przy tym pamiętać, że specyfika roszczeń o zachówek polega na tym, że prawo do zachowku urzeczywistnia obowiązek moralny spadkodawcy wobec najbliższych. I właśnie normy moralne również uzasadniają przyznanie zachowku osobom bliskim, które przez spadkodawcę zostały w dziedziczeniu pominięte a nie zostały wydziedziczone. Powódki, jako córki spadkodawcy, realizują swoje prawo do otrzymania gwarantowanego im przez ustawodawcę udziału w spadku i tym samym realizują swoje prawo podmiotowe zgodnie z jego przeznaczeniem. Klauzula społeczno- gospodarczego przeznaczenia prawa nie została więc naruszona. Nie zostało też w sprawie wykazane aby żądanie przez powódki zachowku w pełnej wysokości było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego rozumianymi jako całokształt norm moralnych, obyczajowych i zwyczajowych. Strona, która się na taką sprzeczność powołuje winna jest wskazać konkretne okoliczności mające uzasadnić zarzut naruszenia art. 5 kc. Niedopuszczalne jest poszukiwanie podstaw do sprecyzowania takiego zarzutu za pomocą wnioskowanego dowodu, którego przeprowadzenie miałyby dopiero wykazać, na czym sprzeczność ta ma polegać i które z zasad współżycia społecznego zostały ewentualnie naruszone. Tymczasem w sprawie niniejszej właśnie, dowód z zeznań świadka H. J. zgłoszony na ostatnim terminie rozprawy przed Sądem I instancji, miał w istocie na celu ujawnienie okoliczności mogących stanowić dopiero podstawę do sformułowania ewentualnego dalszego zarzutu strony pozwanej w zakresie naruszenia zasad współżycia społecznego. Uzasadnieniem dla tego rodzaju zabiegu, według twierdzeń apelującej, miał być brak wiedzy pozwanej na temat relacji łączących spadkodawcę z powódkami. Praktyki takiej nie sposób zaaprobować. Z kolei wcześniej podnoszona przez pozwaną okoliczność istnienia sporu między powódkami i spadkodawcą na tle ewentualnego dochodzenia roszczeń finansowych i rozliczeń majątkowych w rodzinie wbrew woli spadkodawcy, nie uzasadnia wystarczająco, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzutu dotyczącego zastosowania art. 5 kc. Nie były to spory na tyle istotne i wpływające na relacje między spadkodawcą a powódkami skoro ostatecznie w ostatnim okresie przed śmiercią spadkodawcy, jego stosunki z córkami były poprawne i nie ma wątpliwości, że powódki, w sposób niekwestionowany uczestniczyły w opiece nad ojcem. Dowód z zeznań w charakterze świadka H. J. słusznie nie został więc przez Sąd Okręgowy uwzględniony. Nie zasługiwał również na uwzględnienie w postępowaniu apelacyjnym.

Nie są także zasadne zarzuty dotyczące nie uwzględnienia wniosku o aktualizację opinii biegłej. Podstawowy zarzut odnoszący się do tej kwestii i ustaleń Sądu I instancji w tym zakresie, opierał się na twierdzeniu o utracie ważności opinii z upływem roku od jej wydania. Opinia, na której Sąd I instancji oparł swoje ustalenia dotyczące wartości darowanego pozwanej lokalu, wydana została w maju 2012r. Zamknięcie rozprawy przed Sądem I instancji miało miejsce na rozprawie w dniu 20.05.2013r. Skarżąca nie wykazała w żaden sposób aby wartość lokalu wskazana w opinii z maja 2012r. uległa znaczącej zmianie w czasie kilkunastu dni pomiędzy upływem okresu „ważności” operatu a terminem zamknięcia rozprawy przed Sądem I instancji oraz żeby ten krótki okres miał jakikolwiek wpływ na ustalenia Sądu w zakresie wartości przedmiotu darowizny w dacie orzekania. Z tych przyczyn również, wniosek dowodowy w przedmiocie aktualizacji opinii nie zasługiwał na uwzględnienie także w postępowaniu apelacyjnym.

Jako spóźniony w świetle treści art. 381 kpc należy ocenić wniosek apelującej o przeprowadzenie dowodu z odpisu oświadczenia spadkodawcy, dołączonego do apelacji. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem dla powołania tego dowodu dopiero w postępowaniu apelacyjnym, niekorzystne dla strony rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Dokument ten zresztą i tak nie miałby w sprawie istotnego znaczenia skoro dotyczy rozliczenia z tytułu spadku po innym spadkodawcy.

Biorąc wszystkie te okoliczności pod uwagę, obie apelacje, jako bezzasadne, należało oddalić na podstawie art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do wyniku procesu, znosząc je wzajemnie między stronami na podstawie art. 100 kpc.